



DANIEL PŁATEK

Pomiędzy Imperium Osmańskim a Republiką Turecką. Proces narodotwórczy i ludobójstwo w ujęciu socjologii historycznej

Przyczyny i winy

Ludobójstwo jest raczej terminem prawniczym niż historycznym. Stworzono go po to, by móc wnioskować *ex post facto* o wydarzeniach i ludziach za nie odpowiedzialnych, po to, by móc przypisać intencję tym, którzy odpowiadają za masowe morderstwa. Nie ma bowiem ludobójstwa bez intencji. Rozkazy wydane przez planujących są dowodem zbrodni, która istniała w zamyśle decydentów, zanim doszło do realnych mordów i masakr. Analiza ludobójstwa mieszcząca się w porządku winy, czyli w porządku prawa międzynarodowego, jest niezmiernie ważna dla osądzenia i skazania tych, którzy z morderstw czerpią zyski lub polityczne poparcie. Dla prawa winni istnieją zawsze, najczęściej jednak trudno znaleźć dowody potwierdzające ich zbrodnicze decyzje. Hitler nie uczestniczył w konferencji w Wannsee, Slobodanovi Miloševićowi nigdy nie udowodniono bezpośredniego udziału w masakrze w Srebrenicy w 1995 roku, a Turecki Komitet Jedności i Postępu (KJiP) nigdy nie wydał bezpośredniego rozkazu mordowania deportowanych Ormian.

Nie umniejszając roli logiki dowodów w teleologicznej analizie przeszłych wydarzeń, które zawsze prowadzą wprost do winnych ludobójstwa, należy zauważyć, że dla historyka i socjologa bardziej istotne jest zadanie sobie pytania o kontekst społeczny i warunki, w jakich dochodzi do masowych morderstw, niż poszukiwanie winnych zbrodni jednostek. Analizą historyczną i socjologiczną rządzi zatem logika poszukiwania przyczyn wydarzeń i unikanie wnioskowania skierowanego z czasu teraźniejszego w przeszłość. Należałoby zatem zadać pytanie o dynamikę procesów społecznych i historycznych, w wyniku których doszło do masowych morderstw i zorganizowanego ludobójstwa. W ujęciu socjologii historycznej najważniejsze wydaje się wydobyć i naświetlić strukturalnego kontekstu przemian organizacji państwa i społeczeństwa, które następnie dały „pretekst” do wybuchu etnicznych, religijnych czy narodowych czystek.

W tak krótkim tekście nie sposób opisać wszystkich społeczno-historycznych przyczyn ludobójstwa. Wydaje się, że można je umieścić na osi wiodącej od struktur wyższego rzędu – przemian długofalowych formacji politycznych i społecznych, przez dotykające określoną społeczność praktyki dyskryminujące i, w końcu, na najniższym

poziomie analizy (zbliżającym się do dziedziny psychologii), do tak zwanych wydarzeń wyzwalających, będących bezpośrednim impulsem do rzezi i masakr na wielką skalę. Tylko wnikliwa i dokładna analiza społeczno-historyczna pozwala wyróżnić moment, „z którego nie ma już odwrotu” i wyznaczyć (zawsze niedokładnie) granice między stopniami zaangażowania różnych podmiotów społecznych w anihilację wrogich grup etnicznych; odróżnić spontaniczne mobilizacje ludności przeciwko znienawidzonym obcym od planowanej i przemyślanej maszyny ludobójstwa. Droga między tymi etapami zajmuje w procesie historycznym często wiele lat i nie zawsze warunki społeczno-historyczne pozwalają na przerodzenie się pogromów, czy nawet zorganizowanych programów deportacyjnych, w systematyczne ludobójstwo. By lepiej zrozumieć procesualną naturę masowych morderstw, należy zadać sobie pytanie: dlaczego w roku 1915 w Rosji nie doszło do masowych mordów na deportowanych z frontu wschodniego etnicznych Niemcach, Polakach, Litwinach i Łotyszach, a w tym samym roku miały miejsce okrutne morderstwa Ormian usprawiedliwiane przez KJiP wymogiem deportacji ludów zagrażających wewnętrznemu „bezpieczeństwu” państwa osmańskiego podczas pierwszej wojny światowej?

Proponuję potraktować ludobójstwo jako zjawisko, które może być ujęte tylko z perspektywy długofalowych zmian społeczno-historycznych. Innymi słowy, zjawisko ludobójstwa nie rodzi się, jak podpowiada potoczna świadomość, w nagłym, oślepiającym wybuchu międzyludzkiej nienawiści, ani w wyniku długo przygotowywanego, misternego planu elit chcących przejąć władzę nad ludzkim życiem. Jak więc powstaje?

Zaproponowany tutaj szkic perspektywy naukowej pozwoli na wskazanie generalnego kontekstu strukturalnego tworzącego warunki konieczne, lecz niewystarczające do zaistnienia ludobójstwa. Analiza ta jest niepełna i ma charakter pobieżny. Mam jednak nadzieję, że zachęci ona czytelnika do dalszego, wnikliwego studiowania lektury przedmiotu. Jednocześnie powinien on pamiętać o ogólnej zasadzie metodologicznej porządkującej wszystkie analizy historyczno-socjologiczne, sformułowanej przez Charlesa Tilly’ego: „historia potrafi pokazać, że procesy społeczne podlegają mocnym prawidłowościom, ale się nie powtarzają; domeną regularności są mechanizmy przyczynowe, nie zaś powtarzalne struktury i przebiegi wydarzeń”¹.

W teorii społecznej przywołuje się jedną ogólną zasadę sprzyjającą wybuchom grupowych antagonizmów: antagonizmy między grupami etnicznymi rodzą się najczęściej wtedy, gdy grupy dotąd uprzywilejowane w hierarchicznym systemie dystrybucji zasobów i praw politycznych zostają nagle pozbawione swoich przywilejów w wyniku rozpadu tego systemu i zrównania ich z grupą dotąd podporządkowaną². Począwszy od XIX wieku w wyniku klęsk militarnych i rozpadu dotychczasowej organizacji społeczno-politycznej imperium osmańskiego narodziła się potrzeba głębokich reform modernizacyjnych. Reformy Tanzymatu (1839–1876), nowoczesne i europejskie w swoim zamyśle, zrównywały w prawach chrześcijan i muzułmanów. Dziewiętnastowieczne projekty reform, wiążące się ściśle z próbami centralizacji

¹ C. Tilly, *Historia i wyobrażenia socjologiczne* [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Tom II, Warszawa 2006, s. 1084–1085.

² S. Olzak, *The Dynamics of Ethnic Competition and Conflict*, Stanford 1992, s. 3.

aparatu administracyjnego, zakładały nadanie równych praw ludności imperium bez względu na wyznanie, uniformizację systemu podatkowego i systemu poboru wojkowego oraz przymusowe osiedlanie ludności nomadycznej na terenach imperium.

Masakry Ormian w latach 1894–1896 można zaliczyć do tego etapu przemian, który nazwę tutaj fazą „rozpadu” tradycyjnych struktur społecznych imperium osmańskiego. Wydarzenia, które działy się w tym czasie – masakry w okręgu Sasunu, powstanie ormiańskie w Zejtunie, masakry w Wanie i innych wilajetach – nie były, jak sądzę, wynikiem zaplanowanych operacji wojskowych Wielkiej Porty. Wiele wątpliwości budzi teza, jakoby sprawujący wtedy władzę sułtan Abdülhamid (1876–1908), w obliczu słabych struktur centralnych państwa, niezdolnych unieść ciężaru kontroli nad obszarami peryferyjnymi, kierował pogromami bądź planował masakry ludności ormiańskiej na obszarze Cylicji i Wschodniej Anatolii. Brak tolerancji sułtana wobec odrębnych form administrowania na terenach zamieszkałych przez Ormian oraz rozwój ormiańskich ruchów nacjonalistycznych wyzwalały co prawda represje z udziałem wojsk imperialnych, jednak tymi, którzy dokonywali większości aktów przemocy byli zwykli muzułmanie. Terror w fazie „rozpadu” był domeną mieszkańców miast i okręgów wiejskich, członków bractw religijnych, studentów medres oraz osadzonych przymusowo w Anatolii Kurdów (*muhajirs*)³. Bardzo ważnym czynnikiem wyzwającym przemoc w pierwszym okresie masakr była społeczna dezintegracja imperium i powszechny opór wobec obcej ingerencji i odgórných reform modernizacyjnych.

Drugi etap nazwę, na użytek tej analizy, fazą „konsolidacji” i dotyczyć on będzie społeczno-historycznego kontekstu masakr, których dokonano w latach 1915–1916 i które są określane powszechnie jako ludobójstwo Ormian. Tę fazę przemian strukturalnych charakteryzuje głębsza centralizacja państwowego aparatu kontroli po objęciu przez KJiP władzy oraz zaangażowanie w działania ludobójcze struktury administracyjnej lokalnych komitetów podporządkowanych kierownictwu KJiP.

Osmańska centralizacja aparatu władzy odbywała się pod szyldem nacjonalistycznego wezwania do ochrony terytorialnej integralności imperium i stworzenia warunków do „renowacji i reorganizacji zasobów życiowych kraju oraz (...) konsolidacji imperium”⁴. Ogromną rolę odegrało tu także uczestnictwo imperium osmańskiego w pierwszej wojnie światowej, z racji którego czerpano argumenty o potrzebie konsolidacji i ochrony terytoriów imperium umożliwiające wywózkę Ormian z terenów objętych działaniami wojennymi.

Nowoczesne przemiany w imperium osmańskim niosły z sobą sprzeczne tendencje: z jednej strony obserwowaliśmy rozpad starego osmańskiego systemu pokojowych

³ W literaturze przedmiotu zazwyczaj przecenia się rolę regularnych oddziałów w mordowaniu Ormian w tej fazie i nie zwraca się uwagi na kontekst przemian społecznych oraz oporu prowincjonalnych środowisk religijnych wobec reform państwowych. Doskonałym przykładem takiej jednostronnej interpretacji są analizy Yvesa Ternona przypisującego wszystkie zbrodnicze decyzje sułtanowi Abdülhamidowi i urzędnikom Wielkiej Porty. Y. Ternon, *Ormianie. Historia zapomnianego ludobójstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 124 i n.

⁴ US National Archives and Records Administration, RG 59, 867, 00/791, Elkus to Lansing, 14 Oct., 1916 [za:] D. Bloxham, *The Great Game of Genocide. Imperialism, Nationalism, and the Destruction of the Ottoman Armenians*, Oxford University Press, Oxford 2005, s. 67.

negocjacji z mniejszościami wyznaniowymi, które w XIX wieku, swoimi dążeniami narodowyzwoleńczymi i oznakami ekonomicznej niezależności zaczęły zagrażać nie tylko dalszej centralizacji państwa osmańskiego, ale też kulturowej i ekonomicznej stabilizacji peryferyjnej ludności muzułmańskiej, z drugiej zaś usilne próby określenia na nowo przywilejów grup społecznych w ramach rodzącego się narodu tureckiego i nakreślenia nowych map, których granice były wyznaczane przez wpływy wielkich mocarstw i nacjonalistyczny zapał młodotureckich bojowników. W jednym i drugim przypadku pochodowi od tradycji ku nowoczesności towarzyszyły czystki etniczne i ludobójstwo.

Rozpad i konsolidacja

W XVI wieku imperium osmańskie było u szczytu swojej potęgi militarnej. Jeszcze w 1711 roku za rządów sułtana Ahmeda III udało się pokonać Rosję i zmusić ją do podpisania upokarzającego traktatu pruskiego. Kilkanaście lat później traktat z Pożarowca z roku 1718, w którym oddano monarchii habsburskiej ponad połowę Serbii, udowodnił konieczność liczenia się imperium osmańskiego z mocarstwami zachodnimi. Pierwsza osiemnastowieczna wojna z odwiecznym przeciwnikiem Osmanów Rosją wybuchła w 1736 roku i trwała aż do roku 1739. Porażki, jakie poniosła w tej wojnie Rosja wraz ze swym austriackim sprzymierzeńcem, stały się podstawą militarnej mobilizacji tych potęg. Kilka lat po przejęciu władzy przez Katarzynę Wielką Rosja rozpoczęła działania wojenne, które na długo odwróciły kartę zwycięstw i porażek. W 1770 roku imperium osmańskie poniosło druzgocącą klęskę na Morzu Czarnym i zostało zmuszone do podpisania traktatu kapitulacyjnego w Küczük Kajnardży. Późniejsze starcia z Rosją (wojna 1787–1792) i agresywna polityka Katarzyny Wielkiej pozbawiały imperium kolejnych terytoriów i uświadomiły Osmanom konieczność reorganizacji armii. Sułtańskie dekrety z lat 1792 i 1793 znane pod nazwą *Nizam-i dżedid*, zapoczątkowały serię reform inspirowanych osiągnięciami europejskimi, ale nie zdołały umocnić armii na tyle, by państwo osmańskie mogło zapewnić sobie ekonomiczną i polityczną niezależność od zachodnich mocarstw.

Podbój Egiptu przez Napoleona w 1798 roku i rewolty Serbów w paszalyku belgradzkim spowodowały dalszą fragmentację imperium i wzbudziły potrzebę społeczno-politycznych reform modernizacyjnych. Na początku XIX wieku pogłębiający się rozpad imperium spowodowany słabością armii i wewnętrznymi buntami grup etnicznych i wyznaniowych – rewoltami w Serbii i Grecji w latach 1821–1827 – wzbudził niechęć tradycyjnych odłamów społeczeństwa (ulemów, kupców bazarowych i oddziałów janczarskich) do mocarstw zachodnich i Rosji. Zrodziło to poczucie kulturowej i politycznej porażki w konkurencji ze światem chrześcijańskim.

Dekrety *Hattu Serif* (1839) i *Hattu Humayun* (1856), stanowiące rdzeń reform Tanzymatu, były dwiema nowoczesnymi ustawami mającymi zreformować stosunki społeczne w imperium osmańskim. Podczas gdy pierwszy dekret był utrzymany w duchu osmańskiej solidarności i sprzyjania tradycyjnej hierarchii społecznej, drugi dekret wprowadzał zasadniczą zmianę – w duchu zachodnich reform zrównywał

pozycję społeczną i ekonomiczną muzułmanów i chrześcijan⁵. Oba dekrety dotyczyły reform praw własności i otwierały drogę zachodniej ekspansji ekonomicznej na terenach imperium. Reformy były w dużej mierze podyktowane ustępstwami na rzecz Wielkiej Brytanii po zwycięskiej wojnie krymskiej (1853–1856). Następstwa tej wojny zaogryły dodatkowo relacje ludności muzułmańskiej imperium z chrześcijanami różnych wyznań, których zaczęto postrzegać jako wrogów islamu i sprzymierzeńców niewiernych. Z makrostrukturalnego punktu widzenia, wojna ta przyspieszyła proces włączania imperium w światowy system gospodarczy, co prowadziło do intensywnej eksploatacji ekonomicznej rejonów peryferyjnych imperium przez zachodnie kompanie przemysłowe, które cieszyły się tam znaczną autonomią⁶.

Ormianie zamieszkiwali na obszarach Anatolii jeszcze przed podbojami osmańskimi, a potem byli wiernymi poddanymi Wielkiej Porty. W XVIII wieku, jako chrześcijanie, z wyjątkiem niektórych prawie całkowicie autonomicznych osad w Cylicji, stali się zależni od osmańskich posiadaczy ziemskich i lokalnych sieci patronackich. Podobnie jak inni *zimmi* (niewierni) płacili specjalne podatki wojskowe, a jako klasa *raja* (poddanych sułtana) znajdowali się pod protektoratem państwa osmańskiego. Reformy Tanzymatu zakładały między innymi przymusowe osiedlanie nomadycznych plemion kurdyjskich na terenach wiejskich. Procesy te wiązały się także z próbami wcielania Kurdów do wojska i protestami tej grupy przeciwko osmańskim regulacjom. Opozycja kurdyjska wobec państwa osmańskiego nie spotkała się jednak z poparciem Ormian pokładających większe nadzieje w egalitarystycznej ideologii reform modernizacyjnych niż zbrojnym buncie. W tym czasie, jak pisze Donald Bloxham, Ormianie stali się także grupą społecznie widoczną⁷. Obciążenia podatkowe, które

⁵ Słynny historyk turecki Cevdet Pasza po uchwaleniu aktów znoszących system milletów pisał: „Straciliśmy dziś nasze święte narodowe prawo, które nasi przodkowie zdobywali krwią. Naród islamski był narodem władców (*milleti Hâkime*) i został pozbawiony prawa do rządzenia. Jest to dzień płaczu i żałoby dla całego ludu Islamu”. A. Cevdet Pasza, *Tezâkir (Wspomnienia)*, vol. 1, C. Baysun 1953 [w:] V.N. Dadrian, *The History of the Armenian Genocide. Ethnic Conflict from the Balkans to Anatolia to the Caucasus*, Berghahn Books, New York 1995, s. 19.

⁶ Francuska kompania tytoniowa Régie otrzymała całkowity monopol na handel tytoniem na obszarze imperium. Régie otrzymało także koncesję na posiadanie broni i odprowadzało bardzo znikomy procent swoich zarobków w postaci podatków do skarbcza centralnego. Ustępstwa państwa na rzecz kompanii zrodziły oddolny ludowy opór. Powszechną praktyką stało się szmuglowanie tytoniu i unikanie opłat licencyjnych. Żądania zapewnienia bezpieczeństwa monopolu kompanii wysuwane do sułtana, by przeciwdziałać rozwojowi nielegalnych sieci handlu tytoniem i bojkotom licencyjnych banderol, spotkały się z brakiem odpowiedzi administracji centralnej. Bojkot monopolu tytoniowego doprowadził w końcu do upadku kompanii. Zob. D. Quataert, *Social Disintegration and Popular Resistance In the Ottoman Empire, 1881–1908*, New York University Press, New York 1983, s. 25 i n.

⁷ Najbogatsi Ormianie byli grupą, która mogła pretendować do miana ówczesnej „klasy średniej” imperium. Rozwój kulturowy i ekonomiczny gmin ormiańskich był także wspierany przez amerykańskie organizacje misyjne, które tworzyły sprzyjający klimat do rozwoju narodowej kultury Ormian. Nie można jednak przecenić ambicji rozwojowych tej grupy. Nieokleznana ambicja Ormian, jak łatwo się domyślić, stała się głównym muzułmańskim argumentem mającym potwierdzić ich wrogą postawę wobec islamu. Wbrew osmańskim stereotypom z tamtych czasów historycy społeczni oceniają, że 70% Ormian w drugiej połowie XIX wieku stanowili rolnicy i ludzie biedni. D. Bloxham, *op. cit.*, s. 41. Procent ormiańskiej biedoty podaje S.H. Astourian *Genocidal Process: Reflections on the Armeno-Turkish Polarization* [w:] R.G. Hovannisian, *The Armenian Genocide. History, Politics, Ethics*, Palgrave, London 1992, s. 59.

były wyrównywane za pomocą odgórnych dekretów na terenie całego imperium, w rzeczywistości dotknęły bardziej społeczność muzułmańską niż ormiańską, ponieważ profil społeczno-zawodowy tej ostatniej stanowili kupcy działający w diasporycznych sieciach handlowych nawiązujących bliskie kontakty z inwestorami chrześcijańskimi chronionymi na tych obszarach przez zachodnie kompanie handlowe. Ormianie służyli Brytyjczykom i Francuzom jako medium do wprowadzania nowoczesnych rozwiązań technologicznych i stawali się największymi beneficjentami reform. Gwałtowne pogorszenie się warunków bytowych, szczególnie na terenach wiejskich, wzmocniło wrogię nastawienie Kurdów i bractw religijnych wobec Ormian postrzeganych teraz jako „agenci zachodnich mocarstw”.

Ludność przesiedlana z terytoriów Kaukazu w wyniku wojen z Rosją – Tatarzy, Czeczeni, Turkmeni i inni muzułmanie zamieszkujący tereny przygraniczne – szukała schronienia w imperium osmańskim i tworzyła specyficzną kategorię (*muhajirs*) ludności wykluczonej z udziału w życiu państwa lub siłą wcielanej do oddziałów osmańskich. Szacuje się, że w XIX wieku przewędrowało na tereny osmańskie lub zostało siłą usuniętych z rejonów Kaukazu około 5–7 milionów muzułmanów⁸. Plemiona, które osiedlały się na terenach zamieszkiwanych przez Ormian, lub były półosiadłe, stanowiły przeciwieństwo bogatych osad ormiańskich. Okresowe zimowe osadnictwo nomadów w powiązaniu z napływem kolejnych fal uciskanych przez chrześcijańską Rosję muzułmanów sprzyjało łupiestwu i rozbojom na ludności ormiańskiej, która zaczynała się zbroić i tworzyć własne organizacje narodowe chroniące ludność przed zbrojnymi bandami⁹.

Muzułmańska ludność prowincji stawiała opór reformom Tanzymatu i była raczej zainteresowana zachowaniem *status quo*, w którym nadrzędną rolę pełniła hierarchia islamskich uczonych i system sędowniczy oparty na urzędach kadich. Niechęć do Ormian była potwierdzana licznymi aktami przemocy wobec tej ludności ze strony *muhajirs* i podburzających muzułmanów przeciwko chrześcijanom islamskich bractw religijnych, na których czele stali lokalni szejchowie. To właśnie ludność plemienna, nowi osiedleńcy i tracąca swoją dominującą pozycję w wyniku reform modernizacyjnych prowincjonalna ludność muzułmańska stanowiły te grupy społeczne, które najliczniej brały udział w pierwszej fazie masakr.

Odpowiedzią na protesty prowincjonalnej ludności muzułmańskiej było odrodzenie panislamizmu po wojnie serbskiej (1876) i kolejnej konfrontacji z Rosją rozpoczętej w roku 1877. Wiązało się to także z napływem nowych uchodźców z Kaukazu. Częściowa utrata przez Osmanów kontroli na Bałkanami w wyniku tej wojny rozpoczęła nowy etap reform, które miały służyć głębszej konsolidacji imperium w duchu islamu i umocnieniu wpływów ludności osmańskiej na terenie całej Anatolii. Autorytarne działania sultana Abdülhamida miały ułatwić kontrolę nad Anatolią, traktowaną jako

⁸ D. Bloxham, *op. cit.*, s. 42.

⁹ W XIX wieku Ormianie rozwijali organizacje edukacyjne nauczające języka narodowego i własną prasę. W 1863 roku stworzyli własną konstytucję narodową. Wiele nowych funkcji administracyjnych w imperium osmańskim, pojawiających się po rozpadzie systemu milletów, było obsadzanych przez wykształconych za granicą Ormian. Podobnie nacjonalizm ormiański przejawiał się pod postacią organizacji lokalnych milicji i ugrupowań rewolucyjnych inspirowanych europejskim romantyzmem, wśród których najbardziej znane było stronnictwo Hynczaków. Zob. S.H. Astourian, *op. cit.*, s. 57.

rdzenne terytorium osmańskie. Apel sułtana był skierowany przede wszystkim do rdzennych muzułmańskich mieszkańców imperium, stanowiących bazę dla sunnickiej kultury na terenach Anatolii, oraz Kurdów, których chciano sobie podporządkować przez odwołanie do ich islamskiej tożsamości. Utworzenie w 1891 roku zbrojnych oddziałów wojskowych złożonych z Kurdów (*hamidije*) było krokiem mającym na celu zdobycie lojalności plemion oraz tłumienie z ich pomocą zbrojnych powstań przeciwko rządowi osmańskiemu na prowincjach.

Program konsolidacji terytoriów osmańskich wykorzystywał mobilizację tradycyjnych muzułmańskich klas społecznych. Polityka sułtana miała na celu z jednej strony utrzymanie równowagi imperium między wpływami Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec oraz zagrożeniem ze strony Rosji, z drugiej zaś – uspokojenie buntów związanych z deficytami handlowymi i rosnącym niezadowoleniem tradycyjnych klas społecznych z mocarstwowej ingerencji w wewnętrzne sprawy imperium¹⁰. Zbrojnym ramieniem rządu pilnującym porządku na prowincjach i utrwalającym islamską konsolidację miały być między innymi oddziały kurdyjskie. Ze względu na niski status w hierarchii armii osmańskiej oddziały kurdyjskie były wykorzystywane do tłumienia buntów i wykonywania najmniej prestiżowych rozkazów, miały za zadanie utrzymywanie porządku na prowincjach i tłumienie administracyjnej samowoli. Bezpośrednio w masakrach oddziały te uczestniczyły tam, gdzie napotymano silny zbrojny opór ze strony walczących, lub gdzie protesty wyraźnie godziły w porządek społeczny. Takim przejawem nieuzasadnionej autonomii okręgów peryferyjnych (wilajetów) w centralizującym się imperium osmańskim były odmowy płacenia podatków czy zachowywanie prawa do noszenia broni wbrew zakazom administracyjnym. Wioski Semal, Szenik i Geligüzan w wilajecie Bitlisu w roku 1894 odmówiły spłat należności dla rządu i haraczy dla Kurdów. Wydarzenia te zapoczątkowały serię masakr¹¹, które usprawiedliwiano potrzebą zaprowadzenia przez wojsko porządku w zbuntowanych okręgach. Wojsko ingerowało jednak w sprawy lokalnych wspólnot tylko w wypadku masowych buntów. Gwałty, rabunki i pomniejsze akcje przeciwko ludności ormiańskiej wznecane przez lokalnych ulemów i szejków były najczęściej zarzewiem buntów Ormian i desperackich prób samoobrony lokalnych twierdz. To z kolei mobilizowało do działania oddziały wojskowe, których przeznaczeniem było zaprowadzanie porządku i karanie buntowników. Oprócz wspomnianych wyżej przypadków, tylko w kilka incydentów była bezpośrednio zaangażowana regularna armia i jednostki *hamidije*¹². Większość masakr w różnych

¹⁰ Należy także pamiętać, że w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku światowy system gospodarczy doznał poważnego kryzysu spowodowanego spekulacjami cen południowoafrykańskiego złota. Wspomniana już kompania Régie zanotowała spadki przychodów i powtórnie zwróciła się w 1896 roku z apelem do sułtana o powstrzymanie procederu szmuglu tytoniu oraz przywrócenie porządku na drogach. Państwo było jednak za słabe na kontrolę umów monopolowych. Więcej na ten temat: D. Quataert, *op. cit.*, s. 30 i n.

¹¹ Całkowity bilans ofiar pierwszego etapu masakr szacuje się na 30–200 tysięcy. Ze względu na nieskoordynowany charakter masowych mordów dokładna liczba ofiar jest bardzo trudna do ustalenia. Dane zebrane z różnych źródeł podsumowuje N.S. Sheikh, *Body Count. A Quantitative Review of Political Violence Across World Civilizations*, The Royal Aal al-Bayt Institute For Islamic Thought, Jordan 2009.

¹² Między innymi podczas ataku Ormian na bank osmański w Stambule w 1896 roku oraz w Wanie, w czerwcu tego samego roku, gdzie wojska rozpedzały uzbrojone bandy Kurdów płądrujące miasto i starały się zaprowadzić porządek. Zob. Y. Ternon, *op. cit.*, s. 118–119.

wilajetach imperium, po upadku słynnego buntu w górach Sasunu¹³, była prowokowana przez społeczności lokalne i spowodowana przez zamęt społeczny, jaki panował na prowincji. Przykładowo podaje się, że w wilajecie Trabzonu 2 października 1895 roku Ormian zaatakowali uzbrojeni Turcy i lazyjscy rozbójnicy przywoływani do porządku przez lokalnych *walich*¹⁴. Przebywający w tym samym czasie w wilajecie Dijarbekiru, w którym dokonano mordu na prawie 1700 Ormianach, konsul francuski Meyrier zanotował, że „muzułmańscy notable z okolicy zebrali się u niejakiego Dzemila Paszy, by zaprotestować przeciw reformom, i że był tam obecny również kurdyjski szejek z Zajnalu, który wślawił się przy okazji pogromów w Sasunie”¹⁵.

W 1908 roku wybuchła w imperium osmańskim rewolucja konstytucyjna, która zapoczątkowała okres „konsolidacji” imperium w duchu nacjonalizmu. Ruch młodoturecki, który stał za opozycją wobec sułtana i przewrotem na szczytach władzy, rozprzestrzenił się wśród wysokich oficerów armii, którzy potem stanowili trzon KJiP. Organizacja powstała w Paryżu w 1906 roku i reprezentowała nie tylko środowiska wojskowe, ale także wszystkie klasy niezadowolone z autorytarnych rządów sułtana Abdülhamida. Klasami, które najaktywniej wspierały młodoturecki ruch konstytucyjny, byli urzędnicy aparatu biurokratycznego państwa oraz świeckie elity wojskowe i intelektualne. Zwolennikami wprowadzenia aktu konstytucyjnego były także nastawione pronowocześnie odłamy klas tradycyjnych. Bez koalicji między ulemami, kupcami bazarowymi a nowoczesnymi świeckimi klasami miejskimi spiskowcy z organizacji Młodych Turków nie obaliliby sułtana Abdülhamida. Protesty, które wybuchły w 1906 roku po wprowadzeniu podatków od osób i od zwierząt domowych, miały charakter ogólnokrajowy¹⁶. Cechy zawodowe reprezentowały środowiska kupieckie i bazarowe swoich miast: w Kastamonu kupcy odmówili płacenia podatków i wysłali petycję protestacyjną do sułtana. Nie doczekawszy się odpowiedzi, zajęli budynek telegrafu. W Erzurumie wzburzeni kupcy postąpili podobnie, a ulemowie odmówili mediacji z rządem i wydali fatwę potępiającą podatki. Kiedy petycje nie przynosiły skutku rewolta podatkowa rozprzestrzeniła się na nowe prowincje – Trabzon, Giresun, Sivas i Kayseri¹⁷. Protesty ulemów i kupców bazarowych dwa lata przed rewolucją przygotowały społeczny grunt do przejęcia władzy przez KJiP i późniejszej transformacji systemu politycznego w republikę. Społeczna zgoda na reformy modernizacyjne i polityczną transformację po rewolucji konstytucyjnej w 1908

¹³ Ormianie z okręgu Sasunu zorganizowali w 1892 roku oddział partyzancki w celu ochrony przed kurdyjskimi bandami łupiącymi ormiańskie wsie. Początkowo Ormianie próbowali nakłonić Kurdów do pojednania, jednak coraz częstsze utarczki z nomadami doprowadziły do otwartej kurdyjsko-ormiańskiej wojny. Oddziały *hamidije* wysłane w celu zaprowadzenia porządku włączyły się w konflikt. Liczbę ofiar po stronie ormiańskiej szacuje się na 900 do 4000 ludzi.

¹⁴ Funkcja „męża zaufania” była niezwykle ważna w peryferyjnym społeczeństwie osmańskim w XIX wieku. Podczas masakr lokalni *wali* podburzali tłumy przeciwko Ormianom, mediowali lub łagodzili konflikty i rozbrajali walczących. Tak było w listopadzie 1895 roku w wilajecie Siwasu, gdzie lokalny *wali* rozdzielił na bazarze strzelających do siebie Turków i Ormian. W wilajecie Aleppo *wali* Hasan Pasza mediował między oddziałami Kurdów a ludnością chrześcijańską, starając się uspokoić obie strony i nie dopuścić do ingerencji wojska. Zob. *ibidem*, s. 100–108.

¹⁵ *Ibidem*, s. 104.

¹⁶ M. Kamali, *Multiple Modernities, Civil Society and Islam*, Liverpool 2006, s. 118.

¹⁷ *Ibidem*, s. 119.

roku stwarzała lepsze warunki strukturalne do pogłębienia procesu centralizacji aparatu państwa i... odgórnej organizacji procederu ludobójstwa.

Pierwsze wystąpienia społeczne przeciwko polityce sułtana Abdülhamida uświadomiły młodotureckim oficerom, że zjednoczenie terenów imperium w ramach jednego narodu wymaga utworzenia silnego rządu centralnego. Szybko przekonano się także o tym, że sprawne rządy polityczne wymagają porozumienia z reprezentantami prowincji i głównymi klasami społecznymi w imperium. Plany konsolidacji narodowej ludności tureckiej musiały iść w parze z obietnicami reprezentacji parlamentarnej dla różnych grup społecznych, także chrześcijańskich. Zamęt, jaki powstał w imperium tuż po rewolucji i ogłoszeniu wolnych wyborów w listopadzie 1908 roku, stał się pretekstem do ogłoszenia praw zakazujących zgromadzeń i wprowadzających porządek publiczny z możliwością użycia sił wojskowych¹⁸. Po roku 1908 opozycja parlamentarna w postaci skrzydła liberalnego stanowiła dla KJiP największe wyzwanie w realizacji programu krystalizacji granic i tworzeniu nowoczesnego narodu tureckiego. Kontrola KJiP nad armią była bardzo słaba i zagrożona opozycyjnymi puczami. Przez dwa lata swoich rządów KJiP nie zdołał podporządkować sobie w pełni wojska ani zapewnić bezwarunkowego poparcia organizacji kupieckich i handlowych. Wydaje się, że polityka centralizacyjna w obliczu słabości poparcia kręgów parlamentarnych i biznesowych i pomimo czystek, jakich oficerowie KJiP dokonywali w armii, nie mogła stać się obowiązującym programem imperium i podstawą do działań konsolidujących naród turecki bez wysiłku wojennego, który określał także politykę ludnościową.

Obrona Trypolisu i Cyrenejki przed siłami armii włoskiej w latach 1911–1912 nie zapewniła jeszcze oficerom KJiP odpowiedniego poparcia społecznego. Opozycja, dostrzegając fałsz w próbach mitologizacji działań wojennych przeciwko Włochom, wzmocniła swoje wpływy, wykorzystując klęski w polityce zagranicznej przeciwko oficerom KJiP. W ciągu kilku miesięcy do wybuchu wojny bałkańskiej (1912–1913) opozycja szykowała się do puczu. Wybuch tej wojny prawie pozwolił oficerom KJiP dokonywać czystek we własnych szeregach w imię zachowania bezpieczeństwa i mobilizacji sił zbrojnych w obronie prowincji bałkańskich. W styczniu 1913 roku KJiP zmusiło wielkiego wezyra do rezygnacji i nakazało sułtanowi powołanie nowego gabinetu. Protest opozycji i zabójstwo nowego wezyra Mahmuda Sevketa Paszy usprawiedliwiły dalszą koncentrację władzy i represje polityczne. KJiP dążyło do stworzenia partii masowej, z własnymi komórkami lokalnymi i reprezentacjami klubowymi. Sieć organizacji społecznych nowego rządu opierała się na środowiskach organizacji kupieckich w miastach, w których zachęcano do masowego wstępowania do lokalnych odgałęzień KJiP¹⁹.

¹⁸ M.S. Hanioglu, *The Second Constitutional Period, 1908–1918* [w:] Resat Kasaba (red.) *The Cambridge History of Turkey. Turkey in the Modern World*, vol. 4, Cambridge 2008, s. 67.

¹⁹ W analizach społeczno-historycznych podkreśla się często, że w rzeczywistości prowincje pozostawały pod nadzorem tradycyjnej biurokracji. KJiP, pomimo wzrostu liczby lokalnych przedstawicielstw z 83 do 360 w roku 1910 i posiadania 850 tysięcy członków, nie zdołało objąć prowincji pełną kontrolą. Większość organizacji kupieckich została zaś włączona w centralne struktury administracyjne tylko na mocy dekretów. Wyznaczenie stopnia ingerencji organów centralnych w struktury imperium jest ciągle zagadnieniem wymagającym głębszej analizy. *Ibidem*, s. 77.

Wybuch pierwszej wojny światowej i przystąpienie do niej imperium osmańskiego wprowadziły ramy sprzyjające szybkiej mobilizacji wojska i ludności peryferyjnej, a także pozwalały usprawiedliwić praktykę przemieszczania ludności chrześcijańskiej z terenów objętych działaniami wojennymi. Jednostki paramilitarne *Teskilatı Mahsusa*²⁰ i oddziały Organizacji Specjalnej służyły do systematycznego usuwania ludności ormiańskiej i innych chrześcijan z zagrożonych destabilizacją terenów frontowych. Wraz z pogarszaniem się sytuacji na froncie osmańsko-rosyjskim od marca 1915 roku i prawdopodobieństwem zajęcia Stambułu oraz koniecznością otwarcia sobie przez Osmanów drogi do Persji represje wobec Ormian przybrały na sile. Próby obrony ormiańskich miast i buntury przeciwko wojskowej administracji zintensyfikowały represje i wywózki²¹. KJiP obawiał się (choć trudno znaleźć dowody czy słusznie), że zorganizowani rewolucjoniści ormiańscy zasilą armię ententy i będą stanowić coś w rodzaju „piątej kolumny” wewnątrz imperium. Uczynienie z Ormian wroga wewnętrznego było także wygodnym narzędziem mobilizacji ludności imperium do stawiania oporu wszelkim przejawom chrześcijańskiej wrogości wobec imperium oraz czystek we własnych szeregach.

Zwrot w kierunku polityki zorganizowanych deportacji Ormian przejawiał się w systematycznym wykorzystaniu tych samych grup ludności plemiennej i zmarginalizowanej, które brały udział we wcześniejszych mordach, i bazowaniu na tych samych stereotypach wewnętrznego wroga. Tym razem jednak oddziały te były zorganizowane w kompanie i drużyny podległe kierownictwu regularnych wojsk prowincji i wydawanym w szybkim tempie, na wniosek ministra spraw wewnętrznych Mehmeda Talata, ustawom deportacyjnym²².

Historia i ludobójstwo

Pomimo zorganizowanego charakteru deportacji nie istnieją jednoznaczne dowody świadczące o wydaniu odgórnych rozkazów mordowania Ormian. Skąd więc wzięła się zastraszająca liczba 1,5 miliona ofiar? Patrząc tylko z perspektywy historyczno-społecznej, trudniej jest dostrzec bezpośrednie powody, dla których przywódcy

²⁰ Jednostki Organizacji Specjalnej liczyły około 30–34 tysięcy członków. Wśród nich byli żołnierze tureckiej żandarmerii, prowincjonalne bandy, *muhajirs* oraz kryminaliści wypuszczani specjalnie w tym celu z więzień. D. Bloxham, *op. cit.*, s. 70.

²¹ W Wanie, który był punktem strategicznym dla wojsk osmańskich, znacznie wcześniej przygotowano deportację Ormian. Wiadomość o przygotowywanej operacji wojskowej przedostała się do przywódców twierdzy i wywołała panikę w mieście. Zbrojono się do obrony Wanu. Generałowie osmańscy uznali, ewidentnie samozachowawczą, mobilizację miasta za rebelię przeciwko władzy. Pomoc armii rosyjskiej w obronie Wanu dodatkowo usprawiedliwiła obraz Ormian jako zwolenników Rosji. Ten historyczny moment w rozwoju maszyny ludobójstwa można uznać za przełomowy dla rozpoczęcia zorganizowanego procederu deportacji i masakr. Opór Ormian potwierdził wszystkie „przypuszczenia” co do wrogiego nastawiania ludności ormiańskiej wobec jej dotychczasowych patronów. „Proroctwo” uległo samospełnieniu.

²² Donald Bloxham sugeruje, że oddziały prowincjonalne czekały na decyzje władz centralnych odnośnie do deportacji Ormian. Takie decyzje miały zostać wydane w marcu 1915 roku. Do tego czasu większość oddziałów lokalnych miała wolną rękę w traktowaniu Ormian. D. Bloxham, *op. cit.*, s. 79.

wojskowi mieliby wydawać rozkazy eksterminacji Ormian, łatwiej natomiast założyć, że Osmanie rzadko byli skłonni posługiwać się regularnymi oddziałami do wykonywania jakiegokolwiek pracy uznanej za „brudną”. Podstawą działania armii osmańskiej w epoce nowoczesnej konsolidacji społecznej i krystalizacji granic terytorialnych było zaprowadzanie porządku i sprawna organizacja działań wojennych w imię nowej wspólnoty narodowej. Wojna stwarzała wiele okazji do popełniania mordów na niekochanych przez muzułmanów i „sprzyjających wrogom” Ormianach, a program deportacyjny dodatkowo ułatwił gromadzenie ludności w jednym miejscu i czynił z niej bezbronną ofiarę. Trudno jest z całkowitą pewnością stwierdzić, czy Ormianie stanowili rzeczywiste zagrożenie dla przetrwania narodu tureckiego, wiemy tylko, że państwo osmańskie działało tak, aby zagrożenie to było realne. Realne nie tylko dla rządzących liderów i jednostek wojskowych, ale także dla muzułmańskich sąsiadów Ormian.

Daniel Chirot i Clark McCuley w swojej książce *Why Not To Kill Them All?* starali się dociec, dlaczego niektóre operacje wojskowe w historii nowoczesnego świata przeradzały się w systematyczne ludobójstwo, inne natomiast kończyły się tylko deportacjami lub incydentalnymi wybuchami nienawiści²³. Kluczem do rozwiązania zagadki nowoczesnego ludobójstwa jest, w ich opinii, prosty fakt: duża liczba dobrze zorganizowanych ludzi. Zbrodnia wymaga bowiem pokonania odrazy przed widokiem śmierci i stosów trupów. Aby wiele ludzi mogło przestać się brzydzić zabijaniem i usprawiedliwić swoje działania, potrzebuje silnej antyindywidualistycznej ideologii potrafiącej usprawiedliwić mordowanie. „Liczba” i „organizacja” sprzyjają ludobójstwu, ponieważ umożliwiają podział zadań i zepchnięcie odpowiedzialności na abstrakcyjnych innych; struktury społeczne zorganizowane w maszynę wojenną umożliwiają operacje, w wyniku których liczba ofiar wzrasta w przyspieszonym tempie. Powstawaniu takich ideologii i organizacji, nie tylko w imperium osmańskim, ale także w całym nowoczesnym świecie, sprzyjał generalny kontekst historyczny i społeczny: w XX wieku najczęściej masowych zbrodni popełniano w okresach społecznej i ekonomicznej niestabilności i, jak piszą autorzy, te „przełomowe wydarzenia wytworzyły nowe sytuacje i nowe zasady postępowania w bardzo niepewnych czasach”²⁴. Idąc dalej tym tropem, należy zauważyć, że „(...) wojny i wojny domowe ukształtowały nowoczesność, jaką znamy w samym jej najgłębszym jądrze”²⁵.

Literatura

- Astourian S.H., *Genocidal Process: Reflections on the Armeno-Turkish Polarization* [w:] R.G. Hovannisian, *The Armenian Genocide. History, Politics, Ethics*, Palgrave, London 1992.
- Blokhman D., *The Great Game of Genocide. Imperialism, Nationalism, and the Destruction of the Ottoman Armenians*, Oxford University Press, Oxford 2005.

²³ D. Chirot, C. McCuley, *Why Not To Kill Them All?*, Princeton University Press, Princeton 2006.

²⁴ *Ibidem*, s. 111.

²⁵ H. Joas, *The Modernity of War: Modernization Theory and Problem of Violence*, „International Sociology”, 14.4.1999, s. 466.

- Chirot D., *Why Not To Kill Them All?*, Princeton University Press, Princeton 2006.
- Dadrian V.N., *The History of the Armenian Genocide. Ethnic Conflict from the Balkans to Anatolia to the Caucasus*, Berghahn Books, New York 1995.
- Hanioglu M.S., *The Second Constitutional Period, 1908–1918* [w:] Resat Kasaba (red.), *The Cambridge History of Turkey. Turkey in the Modern World*, vol. 4, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- Joas H., *The Modernity of War: Modernization Theory and Problem of Violence*, „International Sociology”, 14.4.1999.
- Kamali M., *Multiple Modernities, Civil Society and Islam*, Liverpool University Press, Liverpool 2006.
- Olzak S., *The Dynamics of Ethnic Competition and Conflict*, Stanford University Press, Stanford 1992.
- Quataert D., *Social Disintegration and Popular Resistance In the Ottoman Empire, 1881–1908*, New York University Press, New York 1983.
- Sheikh N.S., *Body Count. A Quantitative Review of Political Violence Across World Civilizations*, The Royal Aal al-Bayt Institute For Islamic Thought, Jordan 2009.
- Ternon Y., *Ormianie. Historia zapomnianego ludobójstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Tilly C., *Historia i wyobrażenia socjologiczna* [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, t. II., SCHOLAR, Warszawa 2006.

